



20-21.06.2018 Na łamach "Gazety Wyborczej" ukazał się artykuł na temat ulokowania baz wojsk amerykańskich m.in. w okolicach miast Bydgoszczy i Torunia. Dzień później – artykuł w "Expressie Bydgoskim". Wypowiada się w tej sprawie m.in. poseł Janusz Zemke.

W artykule redaktora **Remigiusza Jaskota "Wojna o bazę"** czytamy:

"Rząd opracował koncepcję ulokowania amerykańskich baz wojskowych w okolicach Bydgoszczy i Torunia. Posłanka **Anna Sobecka** już napisała do szefa MON z wnioskiem, by wybrano jej miasto. Wcześniej jej interwencja zdecydowała o przeniesieniu dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej.

(...) **Janusz Zemke**, europoseł SLD oraz były wiceminister obrony równie kategorycznie twierdzi, że stałych baz w Polsce nie będzie.

– Dokładnie czytam amerykański budżet oraz doktrynalne założenia. Stałych baz w Europie nie przewiduje się – tłumaczy. Jego zdaniem Sobecka walcząc o kolejną inwestycję w Toruniu myli swoją rolę."

Czytaj dalej [TUTAJ](#)

W "Gazecie Wyborczej" Bydgoszcz, 20 czerwca 2018 r.

W artykule **Sławomira Bobbe "Już raz siedzibę wojsk na rzecz Torunia straciliśmy, jak uniknąć powtórki?"** na łamach "Expressu Bydgoskiego" – sprawa zaczyna być komiczna. Dowiadujemy się o korespondencji między posłami Pawłem Olszewskim (PO) i Tomaszem Łatosem (PiS) o bezwzględnej walce ponad podziałami o bazę usytuowaną w Bydgoszczy, a nie w Toruniu.

Tymczasem, pytany o komentarz w tej kwestii poseł **Janusz Zemke** mówi:

– Gdy dywizja amerykańska (15 tysięcy żołnierzy) będzie stacjonowała w Toruniu, to sam wystąpię o nadanie jej imienia Anny Sobeckiej. Złożę również wniosek o zbudowanie jej pomnika i postawienia obok Kopernika.

Śledzę te kwestie bardzo dokładnie. W amerykańskiej doktrynie wojskowej nie ma założeń, które dotyczą rozbudowy baz w Europie.

Jeszcze w latach 80, ubiegłego wieku Amerykanie mieli w tej części świata 400 tysięcy żołnierzy, teraz mają około 60 tysięcy w swoich stałych bazach w Niemczech, Włoszech, Holandii czy Wielkiej Brytanii. Baza w Polsce nie jest w ogóle planowana, mówimy tu o około 15 tysiącach żołnierzy Argumenty pani poseł są kuriozalne.

Jak czytam, że jednym z nich jest poligon w Toruniu, to łapię się za głowę. Mieszka 60 lat w Toruniu i nie wie, że to poligon artyleryjski, tymczasem mowa jest o wojskach pancernych. Poligony, które mogą obsłużyć taką masę wojska, są w Polsce tylko dwa - w Drawsku Pomorskim i Świętoszowie.

Powtarzam, że żadnej bazy u nas nie będzie, jak dotąd ministerstwo nie próbowało nawet moich słów sprostować.

Czytaj więcej... [TUTAJ](#)

W "Expressie Bydgoskim", 21 czerwca 2018 r.

opr. nim